

Dr Kenneth Mathews, Księga Rodzaju, sesja 25, Błogosławieństwa Jakuba, Synowie Józefa oraz śmierć Jakuba i Józefa, Księga Rodzaju 48-50

© 2024 Kenneth Mathews i Ted Hildebrandt

To jest dr Kenneth Mathews w swoim nauczaniu na temat Księgi Rodzaju. To jest sesja 25, Błogosławieństwo Jakuba, Synowie Józefa i śmierć Jakuba i Józefa, Księga Rodzaju 48-50.

Dzisiaj jest lekcja 25, błogosławieństwa Jakuba i pochówki Jakuba, a następnie przewidywany pochówek Józefa, rozdziały od 48 do 50.

Zatem te trzy rozdziały prowadzą całą książkę do wielkiego zakończenia. Ostatnim razem mówiłem o tym, jak rozdziały 46 i 47 łączą się z rozdziałami 48, 49 i 50. Mamy obok siebie dwa wnioski, 46 i 47, zakończenie narracji o Józefie.

Następnie mamy 48, 49 i 50, nasze dzisiejsze rozważania, które dotyczą Józefa, a następnie Jakuba. Łączy te dwie wybitne postacie w podsumowaniu całej książki. Jest to możliwe, ponieważ Jakub jest bardzo ważną postacią w historii Józefa.

Oczywiście w swojej własnej historii, jak widzimy w latach 48-50, nadal zajmuje poczesne miejsce. Kiedy spojrzysz na te dwie historie razem, te trzy postacie są głównymi bohaterami tej historii. Będzie miał Józefa i Jakuba, a spośród pozostałych synów szczególnie Juda zyska na znaczeniu.

Znajdujemy zatem właściwą konkluzję dotyczącą sposobu, w jaki należy interpretować i rozumieć księgę. I to jest, jak widzieliśmy w rozdziale pierwszym, dobre cele Boga wobec swego stworzenia. Odkryliśmy więc, że Bóg Izraela jest Bogiem stworzenia, a także Bogiem błogosławieństwa.

Nacisk na błogosławieństwo rodziny ludzkiej znajduje się w rozdziale pierwszym, wersety od 26 do 28. Dowiedzieliśmy się też, że Bóg stworzył mężczyzn i kobiety na swój obraz, co oznacza, że stworzył mężczyzn i kobiety jako osoby. To umożliwia im nawiązanie osobistej relacji z Bogiem, ponieważ Bóg jest również osobowy.

Jak już mówiłem w przeszłości, jest on niezwykle osobisty. Ze swej natury i charakteru pragnie relacji z porządkiem stworzonym, zwłaszcza osobistej relacji z rodziną ludzką. Dlatego planuje błogosławieństwo dla rodziny ludzkiej.

Jak widzieliśmy w wersetach od 26 do 28 rozdziału pierwszego, posiadanie tej relacji jest błogosławieństwem dla rodziny ludzkiej. Możemy po prostu użyć słowa błogosławieństwo. Prokreacja oznacza rozmnażanie się, a następnie sprawowanie władzy nad całym stworzeniem.

Ponieważ skupienie tego stworzenia skupione jest na ziemi, na ziemi, ziemską sferę panowania Bożego wyraża się poprzez rodzinę ludzką, dlatego możemy mówić o niej jako o ziemi. Te trzy elementy wyrażają się następnie na nowo w obietnicach danych Abrahamowi. Przy pierwszej okazji usłyszenia tych obietnic, rozdział 12, wersety od pierwszego do trzeciego, gdzie Bóg mówi do Abrahama: będziesz błogosławiony relacją ze mną.

A wtedy będziecie mieli ziemię i będziecie mieli potężny naród z wieloma, wieloma potomkami. Motyw obiecanego błogosławieństwa Bożego widzimy w narracjach Księgi Rodzaju. Kiedy będziemy przeglądać te rozdziały, dzisiejszy fragment przypomni wam te trzy elementy tematu Księgi Rodzaju.

I jeśli o to chodzi, będzie to tematem całego Pięcioksięgu, Księgi Rodzaju, aż do Księgi Powtórzonego Prawa. Tak więc, jeśli chodzi o ten wniosek, chcę nam jeszcze bardziej przypomnieć, że wiemy, że Bóg wyraził się poprzez swoje stworzenie autorytatywnym słowem, kiedy stwarzał. A motywację do tego rozumiemy w szerszym kontekście Pisma Świętego, że Bóg stworzył, że Bóg stworzył ludzkość, że Bóg był gorliwy w tej relacji i starał się ją zapewnić.

Zrobił to z miłości. A jeśli chodzi o naród izraelski, to jak Izraelici czytali Pięcioksiąg i zastanawiali się nad tym, jak Bóg, który objawił się na Synaju, poinformował o nich lud, który został wybawiony z Egiptu i pomyślnie przeprowadzony przez pustynię, a potem pokolenie, które stało u progu wejścia do tej ziemi, usłyszało, jak Mojżesz wydawał swoje ostatnie instrukcje w Księdze Powtórzonego Prawa. To właśnie znajdujemy w 7. rozdziale Księgi Powtórzonego Prawa. Kiedy spojrzymy na ten fragment, zachęcam cię do uważnego słuchania lub do niego sięgnięcia, ponieważ wyjaśnia on, dlaczego Bóg wybrał Izrael i dlaczego Bóg wybrał Abrahama, Izaaka i Jakuba, co my' czytałem o.

Tak więc, jeśli spojrzysz na rozdział 7, będziemy czytać werset 7. Brzmi on: Pan nie obdarzył cię swoją miłością i wybrał cię, ponieważ byłeś liczniejszy niż inne ludy, ponieważ byłeś najmniejszy ze wszystkich narodów. Innymi słowy, Izrael nie został wybrany dlatego, że był bardziej atrakcyjny dla Boga lub zasługiwał na Jego szczególną uwagę.

Ale dalej mówi w wersecie 8: „Ale stało się tak dlatego, że Pan, jak mówi Mojżesz, umiłował was i dotrzymał przysięgi, którą poprzysiągł waszym przodkom, że wyprowadził was potężną ręką i wykupił was z ziemi niewoli, z moc faraona, króla Egiptu. Wiedz więc, że Pan, Bóg twój, jest Bogiem. On jest Bogiem wiernym.

Następnie przejdźmy do wersetu 12. Jeśli będziesz zwracać uwagę na prawa, które Bóg objawił na Synaju i będziesz pilnie ich przestrzegać, wówczas Pan, Bóg twój, dotrzyma swego przymierza miłości z tobą. Jak przysiągł twoim przodkom, będzie cię miłował, błogosławił i powiększał twoją liczebność.

Będzie to zatem przypominać, jak Bóg wyraża swoje błogosławieństwo dla rodziny ludzkiej poprzez swoją miłość i błogosławieństwo dla Izraela. W szczególności ze względu na miłość, jaką Bóg darzył ojców. I jest dla nas bardzo ważne, abyśmy pamiętali, że Bóg wybrał, to znaczy ze swojej wybranej miłości, tę konkretną rodzinę, aby poprzez tę rodzinę, poprzez ten wyłaniający się naród, dotrzeć do wszystkich narodów, wszystkich ludów.

I jak ten cel i plan włączenia napotkał wiele przeszkód. Ale Bóg w swoim miłosierdziu i dobroci nie dopuścił, aby groźby czynione w samym Izraelu, w samych ojcach, na ich akty niemoralności i nieposłuszeństwa. A czasami ich nielojalność lub groźby, które pochodziły spoza ojców i spoza Izraela.

Takich jak narody lub nie tylko wymiar militarny, ale także niemoralność i niegodziwość narodów. Bóg przewyciężył tego rodzaju zagrożenia, wewnętrzne i zewnętrzne, mocą swojej wybranej miłości. W niektórych przypadkach konieczne były dość mocne korekty.

Wszystko to miało na celu zachowanie relacji między Panem a ludem. Aby mógł mieć lud, lud święty, naród kapłanów, jak powiedziano nam w 19 rozdziale Księgi Wyjścia, tak jak oni byli u podnóża góry Synaj i mieli otrzymać w 20 rozdziale Księgi Wyjścia, Dziesięć Przykazań.

Zatem w ten sposób sprawi On to wielkie zbawienie dla całego świata. Znajduje to odzwierciedlenie w historii Józefa. Jak pamiętacie, wielokrotnie nam o tym mówiono w rozdziałach 45, 46 i 47.

Że Józef był środkiem, dzięki któremu Bóg uchroni rodzinę Jakuba przed tym straszliwym głodem. To było tak wielkie i tak surowe, jak mówi nam Biblia. A także, że będzie zbawicielem wszystkich ludów, które ze starożytnego Bliskiego Wschodu przybyły do Egiptu.

A kim byli zatem odbiorcy zboża niezbędnego im do przeżycia? Teraz, gdy weźmiemy pod uwagę to, co znajdziemy w rozdziałach 48 i 49 do wersetu 28. Możemy nazwać to błogosławieństwami Jakuba.

Zatem błogosławieństwa, które mamy przed sobą, będą błogosławieństwem dwóch synów Józefa, którzy urodzili mu się w Egipcie. Pamiętacie, że faraon dał mu żonę Egipcjanek. Miał dwójkę dzieci.

Jest to opisane w rozdziale 41, wersetach od 50 do 52. Ci dwaj synowie to Manasses i Efraim. A potem dowiemy się, że w rozdziałach 49 wersetów od 1 do 28 znajduje się błogosławieństwo dla jego 12 synów.

To byłyby dwa błogosławieństwa, o których mowa w tej historii. Przejdźmy do Jakuba, który błogosławi dwóch synów Józefa w rozdziale 48. Józef uznaje, że nadchodzi koniec dni Jakuba.

Zgodnie ze zwyczajem patriarcha rodziny błogosławił synów. I tak Józef, chociaż to on byłby odbiorcą, chciał błogosławieństwa. Chciał, aby jego dwaj synowie zostali zaliczeni do 12 synów Jakuba.

Aby błogosławieństwo, które Bóg zamierzył w obietnicach danych Jakubowi, otrzymali także jego dwaj synowie. Można sobie wyobrazić jego zaniepokojenie tą sytuacją, biorąc pod uwagę, że ci dwaj synowie są wnukami Jakuba. Właściwie nie jego bezpośredni potomkowie.

Ci dwaj także nie byli znani Jakubowi. A potem, oczywiście, mieli matkę Egipcjanek i bez wątplenia ubierali się i żyli zgodnie z egipskimi zwyczajami. W rezultacie Józef zwrócił się do ojca i wyraził swoje zaniepokojenie sytuacją swoich dwóch synów, Manasses i Efraima.

I tak, słyszymy, gdy Józef zbliżył się do swego ojca, Jakub powiedział do Józefa w wersecie 3: „Boże Wszechmogący”, i dlatego mamy tutaj odniesienie do Boga, który się ukazał. To jest Bóg, który się objawił, jak pamiętacie, przy okazji noktowizji w rozdziale 28, kiedy Jakub opuszczał kraj swoich narodzin i kierował się do Paddan Aram, uciekając ze strachu z powodu urazy, jaką jego bliźniak brat Ezaw miał przeciwko niemu. W wersecie 3 podaje starą nazwę miejsca, które stało się znane jako Betel.

To jest Luz. Ukazał mi się w Luz w ziemi Kanaan i tam mi pobłogosławił. W rzeczywistości mamy trzy elementy obiecanych błogosławieństw.

Więc pobłogosławił mnie i powiedział: Sprawię, że będziesz płodny i powiększę twoją liczebność. I uczynię z was wspólnotę ludzi. Byłoby to zatem spłodzenie Jakuba i z pewnością stał się on wspólnotą wielu narodów, odkąd został ojcem dwunastu synów.

A potem dam ci tę ziemię na własność na wieki twojemu potomstwu po tobie. Wszystko to było w pamięci Jakuba od dawna, kiedy uciekał z tej ziemi. Teraz nie ma go na ziemi.

Uciekł do Paddan Aram i w końcu wrócił do tej ziemi, a teraz panuje wielki głód i musi opuścić tę ziemię, aby zabezpieczyć przyszłość, zapewnić sobie bezpieczeństwo pośród tego głodu. Zatem nie jest on w tej ziemi, ale w swoim umyśle, i słusznie, zgodnie z Księgą Rodzaju, że chociaż nie ma go w tej ziemi, Bóg mimo to zamierzał

przywrócić rodzinę Jakuba do tej ziemi, że była to część wieczne, wieczne obietnice Boże. Odkrywamy zatem odniesienie do dwóch synów Józefa w kontekście obietnic danych potomkom Abrahama.

OK, teraz co ważne, on adoptuje Efraima i Manassesa i właściwie cała dyskusja na ten temat będzie zawarta w wersetach od 1 do 12. Ale co bardzo ważne, w wersecie 5 mówi, że ci dwaj urodzili się w Egipcie. Zanim tu do ciebie przyszedłem, ci dwaj będą uważani za moich.

Widzisz, to jest język adopcyjny. Mieliby taki sam status jak sam Józef, a to jest potomek Jakuba, który zostanie pobłogosławiony i otrzyma obiecane błogosławieństwa. I porównuje ich do swoich dwóch pierwszych urodzonych synów, Rubena i Symeona, którzy są moimi.

Zatem wszelkie dodatkowe dzieci oprócz Efraima i Manassesa będą twoje, Józefie, ale ta dwójka jest moja. Mają ten sam ważny status. A potem, w wersecie 7, gdy wracałem z Padanu do swego smutku, Rachel zmarła w ziemi Kanaan.

To jest w rozdziale 35, wersetach od 16 do 19 i opisuje śmierć Racheli. Skąd więc wzmianka o Rachel? To dlatego, że Józef urodził się Racheli. Dlatego też o tym przypomina.

To, co zaczynamy w wersecie 8, będzie serią odniesień do Jakuba jako jego alternatywnego imienia, Izrael. I pamiętajcie, że został nazwany przez anioła Pańskiego, a mianowicie samego Pana, w rozdziale 32, gdzie zmagał się z aniołem Pańskim i otrzymał nowe imię, Izrael. A Izrael oznacza, że Bóg się stara.

I tak doszło do sprzeczki między nimi obojgiem, a Jakub otrzymał błogosławieństwo Pana i przeżył osobiste spotkanie z Panem. Zatem prawdopodobnie celem, jak sądzę, tak częstego wspominania o Izraelu w tym odcinku dyskursu, zaczynającym się od wersetów 8 do wersetu 12, będzie nacisk, jaki znajdujemy na adopcję i że ci dwaj, Efraim, a także Manasses, są częścią Izraela. A ponieważ Jakub jest w rzeczywistości Izraelem, tak jak Jakub odchodzi, tak też będzie z Izraelem, pociesza to czytelnika co do statusu tych dwóch.

A więc zaczyna się w wersecie 8: Izrael, potem w wersecie 9, powiedział Izrael, a następnie w wersecie 10: Oczy Izraela, werset 11, Izrael powiedział do Józefa, werset 12: Kolana Izraela. Uderzające jest, że doszło do tej gry na osłabieniu, zaślepieniu oczu Izraela, to znaczy oczu Jakuba. I dlatego dla wzmocnienia pyta: kim oni są? I jest w tym trochę ironii, nie sądzicie, że chociaż Izraelowi słaby oczy, w wersecie 10 miał on duchowy wgląd i to duchowy wgląd miał pierwszeństwo przed jego słabnącymi oczami.

Jest w tym również zawarte echo tego, co znajdujemy w przypadku Jakuba i Ezawa, ponieważ pamiętacie, że Jakub podstępem otrzymał błogosławieństwo od swego sędziego i niewidomego ojca, Izaaka. Ale tu nie ma żadnego oszustwa. Jakub i Józef rozmawiają ze sobą szczerze i zgodnie z prawdą.

Zatem w wersecie 12 mamy nawiązanie do zwyczaju, który znajdujemy w wersecie 12, mówiącego, że w tym przypadku mamy kolana, co byłoby równoznaczne z udami i łędwami. Byłoby to oczywiście odniesienie do narodzin, figura retoryczna do narodzin. Tak naprawdę, kiedy spojrzysz na rozdział 24, pamiętaj, że Abraham wysłał swego sługę, aby odszukał żonę dla Izaaka.

I sprowadził Rebekę. Czyńc to, Abraham zawołał sługę, aby położył mu rękę na udzie i złożył przysięgę. Teraz, w wersetach od 13 do 20, po adopcji Jakub błogosławi Efraima i Manasses.

Zatem tutaj kluczowy jest sposób, w jaki Józef jest oczywiście bardzo przywiązany do tego, aby jego najstarszy syn otrzymał błogosławieństwo, co znowu byłoby w zwyczaju. A gdy wielokrotnie śpiewamy Księgę Rodzaju, młodsze z rodzeństwa ma pierwszeństwo przed starszym. I miało to miejsce w przypadku Ezawa i samego Jakuba, zgodnie z historią narodzin z rozdziału 25, w której Jakub miał zastąpić narodziny Ezawa.

To właśnie ma miejsce w narracji Jacoba. Zatem w tym przypadku odkrywamy, że Józef umieścił ich w wersecie 13, z Efraimem po swojej prawej stronie, po lewej stronie Izraela, a następnie Manassesem po swojej lewej stronie, po prawej stronie Izraela. Możesz więc sobie wyobrazić, że masz tutaj Manasses z prawą ręką Jakuba.

Byłoby to łatwe i pewne, gotowa pozycja, aby go pobłogosławić. Józef położył swoją rękę tutaj, a następnie Efraim po tej stronie, po prawej stronie Józefa. Zatem udzielił mu drugiego, mniejszego błogosławieństwa.

Cóż, stało się tak, że Jacob skrzyżował ręce. A w wersecie 14 jest napisane: Ale Izrael wyciągnął swoją prawicę i położył ją na głowie Efraima, chociaż był młodszy. Krzyżując ramiona, położył lewą rękę na głowie Manasses, mimo że Manasses był pierworodnym.

A potem pobłogosławił Józefa, ale w rzeczywistości jest to równoznaczne z błogosławieniem synów Józefa. Wiele razy w Pięcioksięgu i u Proroków znajdziesz odniesienia do Józefa jako zastępcy jego synów, Manasses i Efraima. Na przykład jeśli chodzi o czas podziału ziemi, jaki znajdujemy w Księdze Jozuego, znajdują się wzmianki o dwóch synach reprezentujących Józefa.

I tak, rzeczywiście znajdujemy to błogosławieństwo, które pojawia się w wersetach 15 i 16. Józef próbuje skorygować swojego ojca, ale Izaak tego nie robi, przepraszam, Jakub tego nie robi. Jest napisane w wersecie 19, ale jego ojciec odmówił.

Więc Józef chciał rozłożyć ręce, ale jego ojciec odmówił i powiedział: Znam mojego syna, wiem. On wszystko wie dobrze, doświadczalnie i nie tylko. On także, to jest Manasses, pierworodny, stanie się wielki.

Niemniej jednak jego młodszy brat będzie większy niż obecnie, a jego potomkowie staną się grupą narodów. Więc pobłogosławił ich tego dnia i powiedział: W twoim imieniu Izrael wypowie to błogosławieństwo. Niech Bóg uczyni cię podobnym do Efraima i Manasses.

Najwyraźniej stało się to sformalizowanym rodzajem błogosławieństwa, ponieważ Efraim i Manasses stali się dwoma bardzo licznymi i potężnymi plemionami w północnym państwie Izrael. Mamy więc północne państwo Izrael, w którym reprezentowanych jest dziesięć plemion. A następnie w południowym państwie Izraela, znanym jako Juda, masz dwa; macie Symeona i Judę.

Więcej na ten temat zostanie powiedziane w rozdziale 49. Tak więc na północy widzimy, że Efraim staje się tak potężny, że na przykład u proroków można faktycznie zastąpić imieniem Efraim całe dziesięć pokoleń Izraela. To prowadzi nas do końcowych wersetów, wersetów 21 i następnych.

Wtedy Izrael powiedział do Józefa: Zaraz umrę, ale Bóg będzie z tobą i zabierze cię z powrotem do ziemi twoich przodków. A tobie, jako temu, który jest nad twoimi braćmi, daję pasmo ziemi. Zabrałem Amorytom mieczem i łukiem.

Teraz grzbiet ziemi odnosi się do Sychem, to samo słowo co Sychem. Jozue 24, werset 32 opisuje, jak po zwróceniu zabalsamowanego ciała Józefa zostanie tam pochowany. Zatem, kończąc tę konkluzję: „Spójrz, nie jesteś teraz na ziemi”.

Twojej rodziny nie ma teraz w tej krainie, ale pewnego dnia ty i twoja rodzina znów będziecie w tej krainie. Wyraz pewności Jakuba, jego wiary. Tak więc dochodzimy do rozdziału 49, wersetów od 1 do 28, gdzie błogosławi swoich 12 synów.

A w pierwszych dwóch wersetach mamy zgromadzenie rodziny, aby przyjąć i usłyszeć to, jak mówimy, błogosławieństwo na łożu śmierci. A to, co jest w tym uderzające w odniesieniu do całego Pięcioksięgu, to fakt, że mamy tutaj szew, w rozdziale 49. W Pięcioksięgu można rozpoznać trzy szwy.

Nie będę wchodził w to szczegółowo, ale po prostu opiszę wam, że oprócz rozdziału 49, pozostałe dwie nitki lub szwy w miejscach połączenia, tworzących

główne narracje, można powiedzieć, fragmenty Pięcioksięgu które są związane. Układ miałby formę narracji, po której następuje poezja, po której następuje epilog. Do tego momentu mieliśmy więc obszerną narrację.

Mamy teraz poezję z rozdziału 49. i jej wersety, a potem mamy końcowy epilog, który zaczyna się od wersetu 29. do rozdziału 50., wersetu 26. Wspomnijmy więc i możesz to sprawdzić na twojego własnego, Liczb 24, werset 14, a następnie Powtórzonego Prawa 31, werset 29. Zatem język tutaj, 49, werset 1, występuje także w tych dwóch wersetach.

Zbierzcie się, żebym mógł wam powiedzieć, co się z wami stanie w nadchodzących dniach. To wyrażenie, które w nadchodzących dniach znajdziemy w Lb 24 i Księdze Powtórzonego Prawa 31, jest zupełnie jasne, prawda, że ma to związek z proroczym oczekiwaniem, a zatem mówiąc o przyszłej orientacji, jaką ma Genesis, i jeśli o to chodzi, , cały Pięcioksięg. Orientacja skierowana na potomków, orientacja na przyszłą ziemię i błogostawieństwo w tej ziemi.

Zatem Bóg pracuje nad realizacją i częściowym wypełnieniem obietnic, ponieważ kiedy kończymy tutaj, w Księdze Rodzaju, oni wciąż są w Egipcie. Kiedy kończymy Pięcioksiąg w Księdze Powtórzonego Prawa, nie ma ich jeszcze w formalnej krainie Kanaan. Znajdują się po wschodniej stronie rzeki Jordan i przygotowują się w pierwszym rozdziale Księgi Jozuego, następującym po Księdze Powtórzonego Prawa, do przekroczenia tej rzeki i osiedlenia się w ziemi Kanaan.

Teraz chciałbym, żebyśmy uznali, że mamy tu rozkaz, który mówi o dzieciach po urodzeniu, o jego dwóch żonach, a także ich służebnicach, niewolnicach, nazywa się je żonami konkubinami, dwóm w pełni uznanym żonom. Zaczyna więc od Rubena, urodzonego przez Leę, i pamiętamy, że w rozdziale 35, wersecie 27, Ruben, tutaj opisany jako wzburzony jak wody, który wszedł do łoża twojego ojca, to znaczy on, Ruben, miał stosunki seksualne ze służebnicą Racheli, Bilhą, co jest oczywiście wielkim aktem kazirodztwa i sprzeciwu, hańbiącym Jakuba. A potem pojawia się wzmianka o Symeonie i Lewim, również urodzonych przez Leę, i tutaj są opisani tak, jak powinni być, to znaczy ludźmi agresywnymi.

I pamiętacie, że kiedy doszło do ich przemocy wobec Sychemitów , i ma to związek z gwałtem na Dinie, więc przeklina ich gniew w wersecie 7. Rozprasza ich w Jakubie i rozprasza w Izraelu, więc Jakub i Izrael w tym poetyckim wyrażeniu odnosi się do tego samego. A gdy przyszło do Symeona, został wchłonięty przez plemię Judy, co jest wam opowiedziane w Jozuego 19, wersety 1 i 9. Lewi nie otrzyma osobnego obszaru ziemi, ale jego plemię otrzyma 48 miast w ich pastwiska, liczby 35, wersety 2 i 7. A tak na marginesie, w ten sposób zostaje zachowana idealna 12, liczba 12, ponieważ jeśli mielibyście też Efraima i Ase, to dałoby to za dużo, to dałoby 13 plemion . Zatem jednym ze sposobów zachowania liczby 12 jest uznanie, że Levi nie otrzymał obszaru ziemi.

Następny w wersecie 8 jest Juda. Teraz Juda pełni bardzo ważną rolę, gdyż staje się przodkiem wielkiego domu królów, czyli Dawida. Dlatego też istnieje wzmianka o Judzie jako o potężnym lwiątku, innymi słowy, bardzo silnym, bardzo agresywnym.

W wersecie 9 jest napisane, że jak lew przykuca i kładzie się, jak lwica, która ośmiela się go obudzić. Jest to zatem bardzo silna, wiodąca postać, która pokona wrogów Izraela. Werset 10 jest bardzo ważny, ponieważ używa języka władcy.

Nie odejdzie berło od Judy ani laska spomiędzy jego stóp. Kiedy więc przejdziemy do obietnicy danej Dawidowi, nazywa się to obietnicą dawidową, przymierzem dawidowym. W 2 Księdze Samuela, 7. rozdziale, wersetach od 13 do 16 jest napisane, że Boży wybór domu Dawida będzie jeden bez końca.

To będzie wieczne. Cóż, oczywiście, kiedy czytasz Biblię i poznajesz historię Izraela, zauważasz, że dosłowne, faktyczne panowanie króla Dawida nad Izraelem ustało, chociaż jego genealogia, dziedzictwo i potomkowie trwają nadal. W szczególności wiemy, że w oczekiwaniu na potomstwo Dawida Jezus jest utożsamiany w Nowym Testamencie, począwszy od rozdziału 1 wersetu 1 Ewangelii według św. Mateusza, jak to się dzieje, że jest synem Dawida i synem Abrahama, co łączy obietnice Boże dane patriarchom i temu domowi królewskiemu.

A zatem Jezus ma kwalifikacje, aby być idealnym królem nad Izraelem. Właściwie, w Objawieniu rozdział 5, werset 5, przeczytam ci to. Wtedy jeden ze starszych, gdy Jan patrzył w niebo, powiedział do mnie jeden ze starszych, czyli ewangelista Jan, nie płaczcie.

Oto zwyciężył lew z pokolenia Judy, korzeń Dawida. Zatem w Księdze Objawienia mamy odniesienie do Jezusa Chrystusa jako lwa judzkiego, co właśnie znaleźliśmy tutaj w tej metaforze, wersecie 9. A poza tym jest on również z potomstwa Judy, co jest przewidywane. Jeśli chodzi o werset 10 i jego zakończenie, jest to pewien problem z tłumaczeniem, ponieważ wersje próbowały go przetłumaczyć na różne sposoby.

Tradycyjna, czyli Wersja Króla Jakuba, tłumaczy rozdział 49 werset 10 w ten sposób. Nie odejdzie berło od Judy ani prawodawca spomiędzy jego stóp. Oto wyzwanie.

Dopóki, a jest to transliteracja języka hebrajskiego, tak wymawiałbyś język hebrajski. Aż do Szilo lub Szilo, aż przyjdzie Szilo i do niego będzie zgromadzenie ludu. Zatem Szilo odnosi się tutaj albo do osoby, albo do miejsca, a Szilo oznacza miejsce, w którym znajduje się przybytek.

I będzie odgrywać bardzo ważną rolę w przyszłości Izraela. Można to zinterpretować innym sposobem, o czym chciałbym szybko wspomnieć, że Biblia New American Standard również ma tę transliterację. Dopóki nie nadejdzie Shiloh.

Tak więc, Biblia Króla Jakuba, New American Standard Bible. Istnieje inna interpretacja i niewielka zmiana w języku hebrajskim. Można to odczytać w ten sposób, jaki znajdujemy w angielskiej wersji standardowej i nowej poprawionej wersji standardowej, czyli w tych dwóch wersjach.

Tak to się czyta. Nie odejdzie berło od Judy ani laska spomiędzy jego stóp, aż do daniny. To byłby łup.

Byłby to dowód zwycięstwa nad wrogami Judy i całego Izraela. Aż przyjdzie mu danina i jemu będzie posłuszeństwo narody. Czytam angielską wersję standardową.

To naprawdę pasuje i myślę, że istnieje mocny argument, aby przyjąć to jako hołd, biorąc pod uwagę, że w drugiej połowie paralelizmu mówi to o posłuszeństwie narodów, które w oczywisty sposób są podporządkowane i wyraziły uległość temu wielkiemu królowi, który ich przytłoczył. Dlatego w odpowiedzi składają hołd. W odpowiedzi oddają swoje zasoby w akcie poddania się.

Ma to więc ogromny sens i może tak właśnie być. Jednakże większość twoich wersji będzie wyrażać werset 10 inaczej. I tak, ponieważ czytam New International Version, zwróćcie uwagę, że jest tam napisane: Nie odejdzie berło od Judy ani laska władcy spomiędzy jego stóp, dopóki nie będzie to osoba, której , że C miałoby odniesienie do berła i laski władcy, do której należy.

Zatem odnosiłoby się to do osoby i odnosiłoby się nie do hołdu, nie do Szilo, ale raczej do tego, co znajdujemy wcześniej w tym wersecie, jego poprzednika. Do kogo to, berło, należy. Teraz znajdziesz tłumaczenie w wersjach, o których tutaj wspomnę.

Tłumaczenie Nowego Życia. Znajdziesz to także w standardowej Biblii, Christian Standard Bible, CSB. I do tego się skłaniam.

Nie sądzę, że możemy być definitywni, ale sądzę, że dopóki nie dojdzie do tego, do kogo należy, będzie to miało odniesienie do berła, jego prawa do rządzenia ze względu na reakcję narodów. Następnie mowa jest o języku opisującym pomyślność Judy i tego domu królewskiego. I dlatego mówi się o winorośli, gałązce, winogronach, winie i mleku.

Te produkty ziemi, ale także stada z mlekiem. Po Zebulunie i Issacharze dochodzimy do Dana. A potem następuje pauza w wersecie 18, gdzie Jakub odmawia krótką modlitwę.

Oczekuję Twojego wybawienia, Panie. Następnie przechodzimy do Gada i Asera, Neftalego. Następnie w wersecie 22 dochodzimy do drugiej wybitnej postaci, Józefa.

Józef jest owocującą winoroślą. Kiedy teraz mówi o Józefie w świetle poprzedniego rozdziału, mamy oczywiście na myśli Manassesa i Efraima. Józef jest owocną winoroślą, owocną winoroślą przy źródle.

A to oczywiście mówiłoby o tym, jak winorośl będzie pielęgnowana przez wody i ich wzrost. I tak, którego gałęzie wspinają się po murze. Ale zostaje zaatakowany.

Mimo to jest silny. Pokonuje ten atak, nie dzięki własnej ręce, jak nam powiedziano. W wersecie 24, ze względu na mocarza Jakuba, ze względu na pasterza, skałę Izraela, ze względu na Boga ojca waszego, Jakuba.

To odnosi się do relacji przymierza osobistego. To mówi o tym, że Józef i jego bracia są potomkami Jakuba i odbiorcami Bożych obietnic, ochrony i zaopatrzenia. Tak więc w wersecie 25 czytamy: ze względu na Boga twojego ojca, który ci pomaga, ze względu na Szaddaja, Wszechmogącego.

Shaddai to specjalne imię nadawane patriarchom, którzy nazywają Boga El Shaddai. W rozdziale 17, rozdziale 15 znajduje się bardzo ważne odniesienie do El Shaddai, gdy Bóg objawia się Abrahamowi. Zatem dochodzimy do wniosku.

Mamy więc Józefa urodzonego Racheli. Mamy Benjamina w wersecie 27. A następnie mamy wniosek w wersecie 28.

Być może powinienem cofnąć się trochę i przeczytać werset 26, aby pomóc nam zrozumieć. Błogosławieństwa twojego ojca są większe niż błogosławieństwa starożytnych gór. Oczywiście góry, a następnie odwieczne wzgórza, ich długowieczność, ich stabilność, wszystko to przemawia za obietnicami, błogosławieństwami, które zostaną uczynione oraz o tym, jak będzie długowieczność, jak nie zostaną poruszone, jak nie można ich usunąć, jak nie można ich ukraść.

Niech więc to wszystko spocznie na głowie Józefa, wszystkie te błogosławieństwa, na czole księcia. Odnosi się to do Józefa wśród jego braci. Kiedy odnosi się to tutaj do księcia, można by powiedzieć, cóż, jest to sprzeczne z błogosławieństwem Judy.

Ma mieć berło. Ma zostać królem. Tutaj Józef nazywany jest księciem.

Ale widzicie, on zajmuje pozycję przywódcy, zwierzchnika w Egipcie. Ale jeśli chodzi o Kanaan, będzie to dom Judy rezydujący w Kanaanie w Izraelu, gdzie pierwszeństwo będą miały obietnice dane Dawidowi. I chciałem ci to wyjaśnić.

Teraz dochodzi do wielkiego wniosku. I z pewnością można się z tego czegoś nauczyć. Wszystko to jest 12 pokoleń Izraela.

To właśnie powiedział im ich ojciec, gdy ich błogosławił, udzielając każdego błogosławieństwa, które mu odpowiadało. Pierwszą rzeczą, którą chciałbym powiedzieć, jest to, i to jest ważne, aby wszystkie plemiona były błogosławione. Istnieje jedność, która jest promowana w całej Księdze Rodzaju, a także w Pięcioksięgu, jedność ludu Izraela, plemion Izraela, odbiorców.

Wszyscy oni są potomkami Abrahama, Izaaka i Jakuba. To ważne. Nikt nie jest pominięty.

A potem oczywiście używa języka błogosławionego, udzielając każdemu odpowiedniego dla niego błogosławieństwa. Innymi słowy, zgodnie z zamierzeniami Boga wobec każdego plemienia. Jest to zapowiedź sposobu podziału ziemi, o którym mowa szczególnie w Księdze Jozuego.

Tym, co jest dla mnie interesujące, jest tłumaczenie, które znajdujemy w wersecie 28, ponieważ New International Version nie daje nam tak jasnego i dosłownego oddania tego, co faktycznie mówi język hebrajski. A jeśli miałbym podać pełne hebrajskie wyrażenie, okazałoby się, że słowo błogosławiony występuje trzykrotnie, a nie dwa razy, jak w New International Version. A angielska wersja standardowa jest bliższa hebrajskiemu.

I odkryjecie, że błogosławieństwa pojawiają się trzy razy. Więc przeczytam. To wszystko jest dwanaście pokoleń Izraela.

To właśnie powiedział im ich ojciec, gdy ich błogosławił. To jeden. On błogosławi każdego.

To dwa z odpowiednim dla niego błogosławieństwem. To są trzy błogosławieństwa.

Przetłumaczyłbym to w ten sposób, gdybym miał opierać się na Nowej Wersji Międzynarodowej. Pobłogosławił ich. To jeden.

Dając każdemu błogosławieństwo odpowiednie dla niego. Więc to dwa. A potem hebrajski kończy w ten sposób.

Pobłogosławił ich. Najpierw ich pobłogosławił. Dając każdemu błogosławieństwo odpowiednie dla niego.

Pobłogosławił ich. Chciałem więc wyraźnie podkreślić wagę tego zjawiska. Teraz dochodzimy do śmierci i pochówku Jakuba w rozdziałach 49 werset 29 do rozdziału 50 werset 14.

I co bardzo ważne, mamy wspomnianą na początku rodzinną kwaterę pochówku, w której Jakub wydaje Józefowi i pozostałym synom polecenie, aby go zwrócili i pochowano w jaskini Machpela, którą kupił Abraham. W rozdziale 23 wersetów od 17 do 19 jest powiedziane, że ta jaskinia i jej pole pochodzą od Efrona Hetyty. I tam odbył się pochówek rodziny. Mieliście Abrahama, Sarę, Izaaka i Rebekę, Leę.

Rachela została pochowana przy drodze do Betlejem. W rozdziale 50 opisano pochówek Jakuba i Kaina. I najpierw zostaje zabalsamowany.

W rozdziale 50 powiedziano nam, że następuje okres żałoby. Balsamowanie trwa 40 dni; to jest w wersetach 2 i 3. A potem Egipcjanie opłakiwali go przez 70 dni. Na tym kończy się werset 3. Mamy zatem wydłużony okres żałoby.

Być może 40 dni jest wbudowanych w 70 dni. Chodzi jednak o to, że miała miejsce żałoba rytualna, która wzbudziła Jakubowi wielki szacunek i uznanie. Oto, co Józef mówi do faraona: mój ojciec wezwał mnie, abym złożył przysięgę, że go zwrócę i pochowam na naszej rodzinnej działce.

I tak właśnie się dzieje, jak opisano w pozostałych wersetach. Czytanie wersetów od 7 do 11 było dość pompatyczne i ceremonialne. A tam, gdzie jest jałmużna, są różni urzędnicy, a w wersecie 9 jest wspomniany jeździec.

Przychodzą do miejscowości Atad, nie wiemy dokładnie, gdzie to jest, poza tym, że jest blisko Jordanu. Następuje głośna żałoba, okres żałoby. A kiedy sąsiedzi Kananejczycy zobaczyli tę pompę i ceremonię, byli tym bardzo poruszeni.

Zatem, jak zauważają w wersecie 11, Egipcjanie odprawiają uroczystą ceremonię żałoby. Dlatego to miejsce w pobliżu Jordanu nazywane jest żałobnym Abel Micrayim w Egipcie. Myślę, że celem jest to, że jeśli pamiętacie, że poprzez obietnicę Abrahama, Bożym zamiarem jest wyprowadzenie Izraela na ważne miejsce, gdzie będzie mógł mieć wpływ na narody.

I tak właśnie się stanie, gdy miejscowi Kananejczycy, ale także bliscy i dalecy Egipcjanie, uznają wybitne znaczenie Jakuba. I tak oto wydarzy się wydarzenie o wielkim znaczeniu dla niewolników egipskich, że był czas w ich historii, kiedy Egipt czcił naszego ojca Jakuba. I to może się powtórzyć.

Jeśli Bóg zrobił to raz, może to zrobić ponownie. A teraz dochodzimy do ostatnich dni Józefa. Józef zapewnia swoich braci, że po śmierci Jakuba nie będzie chował urazy do swoich braci tak jak Ezaw.

I tak bracia spotykają się i pytają, co się z nami stanie? Podchodzą więc do Józefa i wyrażają to. Nie wiemy dokładnie, ponieważ nie zostało to opisane we wcześniejszej narracji, ale tak mówią Jacobowi. Twój ojciec zostawił te instrukcje przed śmiercią.

To właśnie masz powiedzieć Józefowi. Zobacz braci. Proszę Cię, abys przebaczył swoim braciom grzechy i zło, jakie popełnili, tak źle Cię traktując.

Teraz przebacz grzechy sługom Boga twego ojca. Zatem używają oczywiście imienia Jakuba i jego prośby. A Józef byłby skłonny nie podejmować działań przeciwko swoim braciom, gdyby Jakub zwrócił się z taką prośbą.

Odpowiedzią Józefa było to, że zapłakał. Jego płacz był żałobą i jękiem, ponieważ relacje, które zostały przywrócone między nim a braćmi, były w ich oczach podejrzone. A jego bracia rzeczywiście ukłonili się i przyznali, że są niewolnikami.

Widzicie, oni błagają o życie i uznają, że nie zasługują na to, aby być traktowani jak bracia. A więc sposób na, jak sądzę, strach, ale także spowiedź i pokutę. Kłaniają się.

Jak pamiętacie, jest to zgodność z tym, co znajdujemy w snach rodziny Józefa Józefa w rozdziale 37, wersetach 7 i 9, które przewidywały, że rodzina będzie podporządkowana Józefowi. To właśnie ta okazja spowodowała, że bracia znienawidzili swego brata i sprzedali go w niewolę. Ale tutaj widzimy Józefa mówiącego, że jest to dzieło Boże.

Czy jestem na miejscu Boga? Chciałeś mnie skrzywdzić, ale Bóg zamierzył to w dobrym celu. Teraz mamy tak ważne do osiągnięcia to, co jest obecnie robione, a mianowicie uratowanie wielu istnień ludzkich. To jest rozdział 45, wersety 7-8, gdzie jest to pojednanie, a następnie, w tym kontekście, zabezpieczenie dla rodziny i poza nią dla wszystkich narodów.

I tak umiera w wieku 110 lat. W wersecie 24 Józef powiedział swoim braciom: Zaraz umrę. Ale, co jest tak ważne, Bóg z pewnością przyjdzie wam z pomocą i zabierze was z tej ziemi do ziemi, którą obiecał pod przysięgą Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi.

Więc posunął to wszystko do przodu. I Józef kazał synom Izraela złożyć przysięgę. Bóg na pewno przyjdzie ci z pomocą.

A potem będziesz musiał zabrać moje kości z tego miejsca. I to właśnie dzieje się w Księdze Wyjścia 13, wersecie 9. I znowu w Jozuego 24, wersecie 32. Zmarł w wieku 110 lat, a po zabalsamowaniu został złożony w trumnie w Egipcie.

Widzisz więc, jak Genesis po prostu błaga cię, abyś przewrócił stronę do Księgi Wyjścia, gdzie znajdują się odniesienia do 12 plemion Egiptu i Józefa. A potem pojawia się niewolnictwo, ponieważ znacznie później w Egipcie jest król, który zniewala naród hebrajski. Bóg wzbudza lud, który będzie pośrednikiem między Nim a wszystkimi narodami.

Widzieliśmy to zwłaszcza u Józefa, który przyjmuje rolę pośrednika między Bogiem a Jego postanowieniami dla narodów. Kończąc nasze studium, chciałbym, żebyśmy pamiętali, że z Abrahama, Izaaka i Jakuba, a następnie z syna Jakuba, Judy, powstaje Jezus Chrystus, który jest wcieleniem idealnego, doskonałego, posłusznego Izraela. I On jest tym, który dokona i zrealizuje to, co było jedynie częściowe dla patriarchów i narodu izraelskiego.

Przyniesie, niczym pakiet, wszystkie obietnice, które mają zostać złożone wszystkim narodom, w tym tym, którzy skłonią się w pokucie i uwielbieniu tego, czego Bóg dokonał w Jezusie Chrystusie, który tak dawno temu umarł na tym krzyżu. I umierając na tym krzyżu jako zastępcza ofiara za grzechy Jego ludu, za wasze i moje grzechy, jeśli pokutujemy i otrzymamy to błogosławieństwo, które zrodziło się z martwych, a On jest potężnym, rządzącym Bogiem, Syn Boży ponad wszystko. Paweł pisze to do Tymoteusza, gdyż jeden jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek, Chrystus Jezus.

To jest dr Kenneth Mathews w swoim nauczaniu na temat Księgi Rodzaju. To jest sesja 25, Błogosławieństwo Jakuba, Synowie Józefa i śmierć Jakuba i Józefa, Księga Rodzaju 48-50.